

# Zwrot prozwierzęcy w rusycystyce? Kilka słów o książce Justyny Tymienieckiej-Suchanek

Wśród nowości z dziedziny literaturoznawstwa warto zwrócić uwagę na wydaną przez Uniwersytet Śląski książkę Justyny Tymienieckiej-Suchanek „Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych”<sup>1</sup>. Jest to praca naukowa skierowana przede wszystkim do badaczy literatury rosyjskiej, chociaż zarówno miłośnik poezji i prozy wschodniosłowiańskiej, jak również każdy miłośnik zwierząt znajdzie w niej coś interesującego. Jednocześnie jest to również nacechowany emocjonalnie paramanifest autorki – rzeczniczki ekologii głębokiej.



Nie ma wątpliwości, iż omawiana książka jest pracą pionierską. Po pierwsze dlatego, że autorka, zainspirowana postulatami Johna Brockmana, postawiła sobie za cel przełamanie mocno zakorzenionej w świadomości badawczej opozycji „nauki humanistyczne – nauki ścisłe” i wpisanie się w nurt tak zwanej „trzeciej kultury”. Tego typu podejście do literatury jest zdecydowanym *novum* na gruncie polskiej rusycystyki; ponadto wciąż nie jest ono częste wśród literaturoznawców innych kierunków filologicznych. Po drugie, książka Tymienieckiej-Suchanek jest jedną z pierwszych dużych rozmiarów polskich prac literaturoznawczych wpisujących się w nurt „animal studies” – metody badawczej rozwijającej się od kilku lat również i w Polsce, obejmującej wiele różnych dziedzin nauk humanistycznych i społecznych takich jak na przykład filozofia, filologia, kulturoznawstwo, psychologia, socjologia i prawo.

Twórca pojęcia „trzeciej kultury” John Brockman jest rzecznikiem interdyscyplinarnego podejścia do nauki. Krytykując tradycyjny jej podział na *humanities* i *science*, zaproponował on „trzecią kulturę” jako nowoczesny nurt badań holistycznych, w ramach którego, z jednej strony, dokonania nauk humanistycznych powinny być konfrontowane z danymi empirycznymi, a więc reprezentanci *humanities* powinni korzystać z dorobku nauk ścisłych; z drugiej strony natomiast pracom badawczym prowadzonym w ramach *science* powinna towarzyszyć refleksja humanistyczna<sup>2</sup>. Zgodnie z takim założeniem analizuje postawy ludzi wobec zwierząt w literaturze rosyjskiej Justyna Tymieniecka-Suchanek. Autorka, starając się przekroczyć tradycyjny dyskurs literaturoznawczy, zamiast kategorii estetycznych literatury (zazwyczaj uważa się, że o walorach dzieła literackiego świadczą jego wartości artystyczne i estetyczne) przedmiotem swojego zainteresowania czyni aspekty moralne stosunku człowieka do zwierzęcia. Autorka czerpie ponadto z nauk biologicznych, takich jak etologia, czy też z historii prawa (aspekt ochrony prawnej zwierząt).

Istotą studiów nad zwierzętami (termin „studia nad zwierzętami” jest coraz częściej używany zamiast angielskiego terminu „animal studies”, chociaż wciąż stosuje się te dwie wersje językowe wymiennie) jest analiza relacji ludzko-zwierzęcych w optyce nieantropocentrycznej, co łączy nową metodę badań z filozofią ekologiczną. Autorka „Literatury rosyjskiej wobec upodmiotowienia zwierząt” właśnie ekofilozofię czyni najważniejszym kontekstem dla swoich rozważań nad dziełami rosyjskich pisarzy i poetów. W wielu nurtach filozofii ekologicznej podkreślana jest konieczność postrzegania wszystkich organizmów nie-ludzkich, w tym przede wszystkim zwierząt, w kategoriach etycznych.

Zaproponowana przez autorkę metodologia badań bliska jest klasycznej socjologii literatury. Tymieniecka-Suchanek traktuje dzieło literackie przede wszystkim jako „zwierciadło epoki” i w ten sposób śledzi stosunek pisarzy (lub bohaterów/narratorów) do zwierząt i kwestii prawnej ich ochrony. Takie podejście w pewnym sensie redukuje dzieło literackie do roli przekazu pewnej ideologii, a postawienie w jednym szeregu dzieł wybitnych z literackimi realizacjami o niższym

poziomie artystycznym prowokuje do pytania o ogólny sens wyodrębniania twórczości artystycznej spośród innych typów produkcji językowej (publicystyki, tekstów użytkowych itd.). Inną sprawą związaną z „socjologicznym” potraktowaniem utworów literackich jest między innymi wyrwanie ich z kontekstu epoki literackiej, w której powstawały.

Autorka ma jednak świadomość opisanych powyżej niebezpieczeństw (wspomina o tym w zakończeniu), a w swoich wywodach jest konsekwentna. Interesuje ją niejako ponadartystyczny status dzieła literackiego, będącego nie strukturą artystyczną, lecz zapisem pewnego doświadczenia (najogólniej – przełamywania antropocentryzmu w literaturze). Stąd też badaczka proponuje nam obszerny katalog różnych postaw wobec zwierząt, jakie przyjmują pisarze rosyjscy XIX i XX wieku, dopełniając go bardzo cennymi wnioskami dotyczącymi rozwoju myśli prozawierzącej w Rosji.

Książka podzielona została na cztery rozdziały (poprzedzone „Wprowadzeniem” i podsumowane „Zakończeniem”), z których pierwszy poświęcony jest problematyce filozoficznej, a dokładniej podmiotowości osobniczej i gatunkowej zwierząt. W tym rozdziale autorka umieszcza zagadnienie moralnego statusu zwierząt w kontekście myśli ekofilozoficznej. Tak pomyślany rozdział „teoretyczny” stanowi wstęp do praktycznej analizy poszczególnych dzieł literackich. Jednak zawarte w nim cenne informacje z dziedziny filozofii ekologicznej i animal studies sprawiają, iż fragment ten można odczytywać także jako odrębne studium z dziedziny humanistyki prozawierzącej. Zarówno zawodowy literaturoznawca, jak też osoba zainteresowana tematyką zwierzęcą/ekofilozoficzną znajdzie w tym rozdziale wiele interesujących i inspirujących myśli.

Pozostałe rozdziały zawierają analizy utworów literackich. Autorka wyodrębnia z procesu historycznoliterackiego trzy odcinki czasowe: koniec wieku XIX (tutaj pojawiają się klasycy tacy jak Dostojewski, Tołstoj, Turgieniew i Czechow), pierwsza połowa wieku XX oraz literatura najnowsza. Taki podział wydaje się uzasadniony z punktu widzenia rozwoju myśli prozawierzącej. W wieku XIX zaczyna rozwijać się w Rosji idea etycznego stosunku do zwierząt, pojawia się przekonanie, że zwierzę nie jest rzeczą i wymaga szacunku. Jednakże w literaturze – jak pokazuje Tymieniecka-Suchanek – stosunek do zwierząt jest w ówczesnym czasie jeszcze ambiwalentny. Najbardziej znanym rzecznikiem obrony „braci mniejszych” był w tamtej epoce Lew Tołstoj, ale badaczka potrafi dostrzec elementy myślenia ekofilozoficznego również w systemie aksjologicznym Dostojewskiego, u którego pojęcia takie jak miłosierdzie i pokora odnoszą się, wydawałoby się, wyłącznie do relacji człowiek – Bóg i człowiek – człowiek, czy też Czechowa, którego bohaterowie nie tylko podmiotowo traktują zwierzęta, ale też wyrażają bardzo nowoczesne jak na tamte czasy poglądy ekologiczne.

Na początek XX wieku przypada w Rosji rozwój zainteresowania ochroną dzikiej przyrody. Głoszone są coraz powszechniej poglądy, że cała przyroda stanowi żywy organizm, w którym każdy element posiada wartość samą w sobie. Tego typu zainteresowania – jak dowiadujemy się z książki Tymienieckiej-Suchanek – dzielają również pisarze i poeci, tacy jak na przykład Wielimir Chlebnikow i Michaił Priszwin (na uwagę zasługują u nich opisy dzikiej przyrody) czy też Nikołaj Zabłocki (wyraziciel naturyzmu i idei ochrony praw zwierząt).

Literatura rosyjska drugiej połowy XX wieku, choć ukazuje relacje ludzko-zwierzęce w sytuacjach granicznych (wojna, zesłanie, łagry), staje się też nośnikiem nowoczesnych poglądów ekoetycznych oraz wyrazem krytyki nadchodzącej zagłady ekologicznej. Wśród klasyków literackich obrońcami zwierząt okazują się Warław Szalamow oraz kirgisko-rosyjski pisarz Czyngiz Ajtmatow.

Jak już powiedzieliśmy, książka „Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt” wyłamuje się z klasycznie pojmowanego literaturoznawstwa, w ramach którego najważniejsze miejsce zajmowała do niedawna historia literatury i poetyka, i zbliża się ku interdyscyplinarnej refleksji animalistycznej, w której dzieło literackie staje się nośnikiem pewnego światopoglądu. Fakt ten sam w sobie nie powinien być przedmiotem krytyki, lecz raczej uznania dla odwagi w formułowaniu nowych celów

badawczych. Szczególnie, że autorka nie ukrywa się za poglądami pisarzy rosyjskich, lecz w wielu miejscach wyraża własny pogląd na sprawy traktowania i ochrony zwierząt (próba przekonania czytelnika do swoich racji pozaliterackich obecna jest nawet na poziomie języka). Szkoda jednak, iż wiele analiz poszczególnych utworów ograniczyło się do omówienia treści dzieł, bez ukazania w jaki sposób relacja człowiek-zwierzę przekłada się na formę języka, ukształtowanie narracji itp. Czy zapis doświadczenia kontaktu ze zwierzęciem-podmiotem wymagał innego języka artystycznego? Czy przekroczenie postawy antropocentrycznej niosło za sobą zmianę sposobów percepcji zmysłowej bohatera/narratora i co za tym idzie wymagało zastosowania nowych technik narracyjnych? Wydaje się, że właśnie tego zabrakło w omawianej książce. Biorąc pod uwagę ważność zagadnienia omawianego przez Tymieniecką-Suchanek, należy także żałować, iż rosyjskojęzyczne cytaty nie zostały przez autorkę przetłumaczone chociażby w przypisach (wystarczyłby przekład filologiczny). Ułatwiłoby to z pewnością lekturę książki czytelnikom nie znającym języka rosyjskiego.

Grzegorz Czerwiński

**Grzegorz Czerwiński**, Katedra Badań Filologicznych „Wschód-Zachód”, Uniwersytet w Białymstoku.

Przypisy:

1. J. Tymieniecka-Suchanek, *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
2. J. Brockman, *The Third Culture: Beyond the Scientific Revolution*, London: Simon & Schuster, 1995. W języku polskim: *Trzecia kultura*, pod red. J. Brockmana, przeł. P. Amsterdamski, Warszawa: CIS, 1996.